

Legnicki teatr na występach w Rosji - relacja Jacka Głomba

# Podbili Moskwę

## MOSKWA

- Za nami dwa spektakle. Podo-  
bamy się - napisał  
do nas wczoraj  
Jacek Głomb,  
dyrektor legnic-  
kiego teatru,  
który występuje w  
moskiewskim  
Teatrze Narodów.

- Na premierze („Mersi,  
czyli przypadki Szypowa”,  
wg Okudźawy - red.) był  
ambasador Polski w Rosji **Stefan Meller**, przychodzą wpły-  
wowi krytycy rosyjscy m. in. **Swietłana Nowikowa**, poru-  
szona telewizyjną wersją „Bal-  
lady o Zakaczawiu”, którą  
oglądała w Legnicy zgo-  
dziła się prowadzić spo-  
tkanie z nami przy oka-  
zji projekcji „Ballady...”  
w Państwowym  
Muzeum Kina w  
Moskwie. Filmowa  
„Ballada...” zebrała  
pochlebne opinie. Jest  
pomysł, aby do  
Moskwy przyjechała  
teatralna „Ballada...”.

Naszego Okudźawę rosyj-  
ska publiczność czyta współ-



FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Scena z „Mersi, czyli przypadki Szypowa”. Na zdjęciu Lech Wołczyk (z lewej) i Tomasz Sobczak.



Jacek Głomb

FOT. GWR.

cznie. Chwaleni  
są aktorzy, pan z  
ochrony powtarza:  
- Nie rozumiem ani  
słowa, ale grają  
wyśmienicie. Oglą-  
dali nas przyjaciele  
Okudźawy. W pre-  
stiżowym kanale  
telewizyjnym zwi-  
astun o naszym  
spektaklu rozpoczynał wia-  
domości kulturalne.

Jacek Głomb

## Szypow w Moskwie

Teatr im. Modrzejewskiej wyjechał do Moskwy, żeby zapre-  
zentować spektakl „Mersi, czyli przypadki Szypowa” wg Buła-  
ta Okudźawy – na scenie Teatru Narodów. Sztuka miała już  
dwie premiery: w Legnicy i w Warszawie. Na warszawski  
spektakl przyjechała specjalnie **Olga Arcimowicz**, żona zmar-  
łego poety i pieśniarza. To ona była pośrednikiem w zna-  
leżeniu moskiewskiego teatru, który zaprosiłby legni-  
czan.

(MAM)